

Komentarz Tygodniowy

Ubiegły tydzień upłynął pod znakiem trwającej niepewności na światowym rynku kapitałowym. Nadal można było zaobserwować duże obawy, co do kondycji amerykańskiej gospodarki. Publikowane dane ekonomiczne pokazały inwestorom, że tak entuzjastycznie oznajmiane wcześniej ożywienie w amerykańskiej gospodarce okazało się mieć niestabilne fundamenty. Powracające słabe dane z amerykańskiego rynku pracy ukazały rzeczywisty jego obraz, już bez efektu zatrudnienia na potrzeby spisu powszechnego. Również piątkowy odczyt wskaźnika nastrojów koniunktury w rejonie Filadelfii (Philadelphia Fed Index) był znacznie gorszy od oczekiwań i nie napawał optymizmem, co do dalszego przebiegu notowań na giełdach światowych. Mimo napływających, często słabszych od zakładanych danych makroekonomicznych coraz częściej przytaczany scenariusz powrotu recesji w amerykańskiej gospodarce jest w naszej ocenie mało prawdopodobny. W skali tygodnia indeks S&P500 spadł o 0,7%, natomiast DJIA stracił 0,9%. Na starym kontynencie można było zaobserwować większą nerwowość. Indeks DAX stracił 1,7% po słabym odczycie indeksu ZEW, natomiast FTSE100 spadł o 2,2%. Na warszawskiej giełdzie można było dostrzec oscylowanie wartości indeksów wokół poziomów z poprzedniego tygodnia. Indeks WIG zyskał jedynie 0,1%, natomiast WIG20 stracił 0,3%. Spoglądając sektorowo najlepiej zachowywała się branża spożywcza (WIG-spożywczy zyskał 2,9%). Najslabiej natomiast zachowywał się sektor paliwowy (WIG-paliwa stracił 0,5%).